

# Marcin Maciołek

---

Edukacja frazeologiczna  
cudzoziemców wspomagana  
komputerowo : (Frazpol -  
komputerowy program do nauczania  
frazeologii polskiej, Szkoła Języka i  
Kultury Polskiej Uniwersytetu  
Śląskiego w Katowicach, Katowice  
2009)

---

Postscriptum Polonistyczne nr 1(5), 229-236

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

MARCIN MACIOŁEK  
Uniwersytet Śląski  
Katowice

## Edukacja frazeologiczna cudzoziemców wspomagana komputerowo

[Frazpol. Komputerowy program do nauczania frazeologii polskiej.  
Szkoła Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Katowice 2009.]

Frazeologizmy stanowią ważny komponent języka i wspólnie z leksyką współtworzą podsystem słownikowy. Zasób frazeologiczny to dla mówiących niewyczerpane źródło ekspresji. Związki frazeologiczne odznaczają się bowiem obrazowością i konkretnością, dzięki czemu w stosunku do nazw jednowyrazowych większe jest ich nacechowanie stylistyczno-emocjonalne (żartobliwe, familiarne, dosadne, rubaszne). W tekstach pisanych: esejach, komentarzach, felietonach i polemikach służą przede wszystkim do efektownego, wyrazistego formułowania sądów intelektualnych; nierzadko pojawiają się w tytułach artykułów prasowych. Frazeologizmy uzupełniają też luki słownikowe. Przykładowo w języku polskim nie ma jednowyrazowego określenia dla „żeńskiego” ekwiwalentu czasownika *ożenić się*, zamiast niego używa się zwrotu *wyjsić za mąż* z archaiczną formą biernika, co dodatkowo wskazuje na dawność tej konstrukcji. Takich przykładów wskazać można wiele. Związki frazeologiczne nie są więc tylko „dodatkiem” czy „nadwyżką” w języku, bez której łatwo się obyć, lecz w znacznym stopniu (dużo większym niż zwykło się sądzić) uzupełniają jednostki nominatywne (słownictwo) (Lewicki, Pajdzińska 2001, 327–328).

Znajomość frazeologii jest niezbędna w codziennej komunikacji językowej. Aby móc sprawnie posługiwać się danym językiem (tj. rozumieć i produkować teksty), nie wystarczy tylko opanowanie słownictwa i reguł gramatycznych wiążących je w większe całości. Konieczne jest także zaznajomienie się przynajmniej z podstawowym zasobem frazeologicznym. Potrzeba taka

wynika z natury samego frazeologizmu, którego znaczenie nie jest przecież prostą sumą znaczeń jego składników, lecz ma charakter całościowy. Cudzoziemiec, który po raz pierwszy zetknie się z frazeologizmami: *złapał zająca* ‘upaść’, *robić z igły widły* ‘przesadzać; wyjaskrawiać, wyolbrzymiać; czynić z czegoś mało istotnego dużą sprawę, problem’, *pójść po rozum do głowy* ‘zreflektować się, zmałdrzeć; zastanowiwszy się, znaleźć na coś radę’, *czarna owca* ‘ktoś kompromitujący własne środowisko swoim zachowaniem; odszczepieniec, wyrzutek’, zrozumie ich treść dosłownie, chyba że zaniepokojony bezsensownością tak interpretowanej wypowiedzi (por. *Kamil złapał zająca na szkolnym korytarzu* czy *Mama Anki zawsze robi z igły widły*) zajrzy do odpowiedniego słownika. Prócz owej nieregularności znaczeniowej frazeologizmom niejednokrotnie właściwe są również pewne nieregularności natury leksykalno-gramatycznej: w ich składzie pojawiają się wyrazy lub skostniałe formy wyrazowe, niewchodzące w swobodne związki składniowe, tym samym niewystępujące w połączeniach tworzonych okolicznościowo. Wspomniane asymetrie powodują, że „frazelogizm musi być zapamiętany w całości, nie wynika bowiem z reguł budowania połączeń wyrazowych pozwalających utworzyć nieskończony zbiór zdań i grup syntaktycznych” (Lewicki, Pajdzińska 2001, 315). Podstawową cechą związków frazeologicznych jest zatem to, że się je odtwarza (reprodukuje), a nie tworzy w toku kompozycji tekstu. Zmiany struktury frazeologizmu prowadzą do jego przekształcenia w luźną grupę składniową o innym znaczeniu lub w istotny sposób naruszają normę poprawnościową.

Wskazane powyżej właściwości związków frazeologicznych oraz ich stosunkowo duża frekwencja w codziennej komunikacji językowej uzasadniają potrzebę wprowadzenia elementów frazeologii do programów nauczania języków obcych w ogóle. Z konieczności tej zdają sobie również sprawę autorzy podręczników przeznaczonych do nauczania języka polskiego jako obcego. Dość przypomnieć kilka ważniejszych inicjatyw wydawniczych, takich jak: zbiór zadań *Frazeologia polska: ćwiczenia dla cudzoziemców* Danuty Buttler (Buttler 1980) czy specjalnie w tym celu napisany podręcznik *Nie taki diabeł straszny. Podręcznik frazeologii polskiej dla obcokrajowców* Elżbiety Rybickiej (Rybicka 1994), a z nowszych – barwną, bogato ilustrowaną publikację Anny Pięcińskiej *Co raz wejdzie do głowy – już z niej nie wyleci, czyli frazeologia prosta i przyjemna* (Pięcińska 2006). Edukację frazeologiczną, oczywiście, uwzględniają także autorzy podręczników kursowych („ogólnych”) języka polskiego dla cudzoziemców. Tu szczególne miejsce zajmują książki: *Polski mniej obcy. Podręcznik do nauki języka polskiego dla średnio zaawansowanych* Agnieszki Madei i Barbary Morcinek (Madeja, Morcinek 2007), *Człowiek i jego świat w słowach*

*i tekstach. Wybór tekstów języka polskiego dla cudzoziemców na poziomie zaawansowanym* Małgorzaty Kity i Aldony Skudrzyk (Kita, Skudrzyk 2006) oraz *Kiedyś wrócisz tu... Podręcznik do nauki języka polskiego dla średnio zaawansowanych* Ewy Lipińskiej i Elżbiety Grażyny Dąbskiej (Lipińska, Dąbska 2005).

Na tym tle szczególne miejsce zajmuje opracowany w 2000 roku, a ostatnio wznowiony i unowocześniony *FRAZPOL – komputerowy program do nauczenia frazeologii polskiej*. Program powstał w Szkole Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a jego pomysłodawcami byli Romuald Cudak i Jolanta Tambor. W grudniu 2009 roku na płycie CD ukazała się nowa, wzbogacona wersja *FRAZPOL-a*, nad której obecnym kształtem pracowali: Agnieszka Madeja, Jagna Malejka, Małgorzata Smereczniak oraz Brigitte Schniggenfitting ze Studium Berufslinguistik im Interkulturellen Kontext am Seminar für Indogermanistik und Allgemeine Sprachwissenschaft am Orientalischen Institut der Martin-Luther-Universität Halle. Kierownictwo nad pracami zespołu objęła Agnieszka Madeja, opiekę merytoryczną sprawowała Jolanta Tambor. Sam projekt dofinansowany był ze środków Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Jak piszą twórcy programu w zamieszczonej na płycie informacji, *FRAZPOL* w obecnej wersji „jest nowocześniejszy, atrakcyjniejszy merytorycznie i graficznie”. I słusznie, bo program istotnie mieni się wielością łagodnych barw i rysunków, kusi różnorodnością proponowanych ćwiczeń. *FRAZPOL* uczy, ale i sprawdza znajomość polskich związków frazeologicznych. Zawiera obfity materiał, zróżnicowany m.in. pod względem stopnia zaawansowania językowego. Użytkownik przystępujący do pracy z programem może więc, klikając na odpowiednią zakładkę (A–B1, B2, C1, C2), wybrać moduł odpowiadający jego aktualnej znajomości języka. W każdym wariancie znajdują się trzy kolejne opcje: *ĆWICZENIA*, *ZABAWA* oraz *TEST*. Pierwsza z nich umożliwi wykonanie któregoś z pięciu rodzajów zadań, polegających: 1) na wyborze odpowiedniego znaczenia związku frazeologicznego spośród dwóch podanych sensów (prawidłowego i błędnego), np.: *wsadzić kij w mrowisko* to: a) *wywołać zamieszanie, poruszenie, konflikt* lub b) *zniszczyć coś bez potrzeby, bezmyślnie*, 2) na wstawieniu odpowiedniej formy fleksyjnej lub rzadziej słotwórczej składnika (rzeczownika, przymiotnika czy czasownika) podanego w nawiasie, np. *chwytać kogoś za (słownko) ...*, *(słaby) ... plec*, *(wypisać) ... nymaluj*, *(pies) ... życie*, *twardy orzech do (zgrzyźć) ...*, *(dzielnicy) ... łatwe*, 3) na wyborze właściwego składnika związku frazeologicznego z dwu podanych możliwości, np. *chwytać byka za ... a) rog* lub b) *nog*; 4) na wstawieniu brakującego składnika (to ćwiczenie tym różni się od poprzedniego, że nie ma w nim żadnych podpowiedzi), np.: *co ma ... do wiatruka*, 5) na uzupełnieniu brakującego

elementu frazeologizmu wkomponowanego w zdanie (opcja: użyj w kontekście), np.: *Moja mama ma złote ..., jest bardzo dobra i wszystko robi dla innych*. Program każdorazowo daje możliwość sprawdzenia prawidłowości wykonanego zadania (opcja SPRAWDŹ), wyświetlając jednocześnie poprawną odpowiedź.

Należy podkreślić, że wszystkie zaproponowane tu typy zadań są szczególnie ważne z punktu widzenia omówionych właściwości związków idiomatycznych. Uświadamiają, że frazeologizm ma znaczenie całościowe, nie wynikające na ogół z sumy znaczeń poszczególnych składników (typ 1), a stałość składu słownego i formy gramatycznej członów – to cechy charakterystyczne jego zewnętrznej postaci, których naruszenie odbija się na wartości semantycznej związku (typ 2, 3, 4), por. *umywać ręce* – to frazeologizm o znaczeniu ‘nie chcieć brać za coś odpowiedzialności’, *umyc ręce* – staje się luźną konstrukcją syntaktyczną o innym znaczeniu; *dostać w łapę* ‘otrzymać łapówkę’, a *dostać po łapach* ‘zostać ukaranym’. Ponadto pokazują, jak frazeologizm usytuować w kontekście (typ 5). Wartościowe wydaje się ćwiczenie drugie, w którym dochodzi do integracji wiedzy leksykalnej z gramatyczną. Zadanie to sprawdza nie tylko znajomość związków frazeologicznych przez cudzoziemca, ale jednocześnie odwołuje się do jego wiedzy na temat działania reguł morfologicznych w polszczyźnie: fleksyjnych (w zakresie stosowania odpowiednich form deklinacyjnych rzeczowników i przymiotników oraz koniugacyjnych czasowników), a także słowotwórczych (tu wymagających umiejętności tworzenia przymiotników odrzeczownikowych, por. *pieskie* (← *pies*) *życie*, przysłówków od podanych przymiotników, por. *robić coś na lewo* (← *lewy*) czy odsłowników, por. *twardy orzech do zgryzienia* (← *zgrzyźć*) itp.).

Pomocne w utrwalaniu formy i znaczenia związków frazeologicznych są również ćwiczenia dostępne w ramach opcji ZABAWA. Twórcy programu proponują tu różnego rodzaju lamigłówki, rebusy, krzyżówki, rozsypanki wyrazowe czy zagadki polegające na odgadnięciu idiomu na podstawie zamieszczonego rysunku. Tego typu zadania umysłowe są – jak wiadomo – jedną z najciekawszych form pracy w rozwijaniu twórczego myślenia. Zagadkowe sytuacje potrafią zaciekawić, wprowadzić w stan skupienia i oczekiwania nawet dorosłych, ich rozwiązywanie tworzy swoistą atmosferę intelektualnego podniecenia, które gwarantuje pełniejsze zaangażowanie w procesie nauczania i uczenia się. Zabawy językowe służą zwiększeniu płynności słownej i skojarzeniowej i są szczególnie cenne w nauczaniu frazeologii<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Tego rodzaju lamigłówki od dawna stosowane są także w edukacji frazeologicznej rodzimych użytkowników języka polskiego (por. Bąk 1998, 118–166; Gis 2005, 140–151; Kowalikowa, Żydek-Bednarczuk 1996, 99–101).

Dzięki opcji TEST użytkownik może również sprawdzić swoją znajomość polskiej idiomatyki. W tym celu należy wybrać najpierw jedno z pięciu poleceń (identycznych jak w *ĆWICZENIACH*), a następnie zmierzyć się z którymś z dziesięciozadaniowych zestawów. Po zakończeniu testu program podlicza liczbę prawidłowych odpowiedzi oraz podaje poprawne rozwiązanie zadań, w których popełniono błąd.

Integralnym komponentem *FRAZPOL*-a jest *SŁOWNIK* zawierający imponującą liczbę ponad tysiąca związków frazeologicznych<sup>2</sup> i dostępny w trzech układach: alfabetycznym – zawierającym alfabetyczny wykaz wszystkich frazeologizmów zawartych w programie, gniazdowym – umożliwiającym wyszukanie idiomów powiązanych ze sobą formalnie, tj. mających w swym składzie taki sam leksem oraz tematycznym (pojęciowym), w którym frazeologizmy zostały pogrupowane według schematu opartego na ich właściwościach semantycznych, tzn. na podstawie uogólnionych znaczeń, które nosą. W każdym z tych trzech układów mamy do czynienia ze słownikiem przekładowym, póki co dwujęzycznym, polsko-niemieckim<sup>3</sup>. Pod każdym związkiem frazeologicznym objaśniono jego znaczenie kolejno: po polsku i po niemiecku oraz podano niemiecki ekwiwalent tłumaczeniowy. Materiał zgromadzony w słowniku jest obszerny i zróżnicowany, obejmuje zwroty, wyrażenia i frazy, związki stabilne, ekspansywne i alternatywne<sup>4</sup>, różniące się nacechowaniem stylistycznym, książkowe i nieoficjalne, potoczne. Przy tej okazji nadmierny, że w słowniku alfabetycznym autorzy wprowadzili kwalifikatory; szkoda natomiast, że nie ma ich w układzie pojęciowym, bo pokazałoby to, jak frazeologizmy o identycznym znaczeniu różnicują się,

<sup>2</sup> W leksykonie znalazły się też 24 co bardziej znane przysłowia, które jednak tym różnią się od frazeologizmów, że mają charakter tekstowy. Paremia bowiem to utrwalone społecznie mikroteksty, zwykle o funkcji dydaktycznej lub prognostycznej (por. *Od świętego Marcina zima się zaczyna* czy *Święta Barbara po wodzie, Boże Narodzenie po lodzie*), których sens podlega weryfikacji logicznej, a warunki ich użycia są określone pragmatycznie – przez sytuację, do których się one odnoszą. Znalazło to odzwierciedlenie w sposobie definiowania niektórych przysłów we *FRAZPOL*-u, por. *Co ma piernik do wiatraka* ‘używamy, kiedy chcemy podkreślić brak związku między dwoma rzeczami’, *Na bezybiu i rak ryba* ‘mówimy, kiedy musimy zaakceptować to, co jest, skoro nie ma tego, co się chce’ [podkreśl. – M.M.].

<sup>3</sup> Z ikonki flagi brytyjskiej zamieszczonej na wirtualnej okładce słownika alfabetycznego (tuż pod flagą Republiki Federalnej Niemiec) można wnioskować, że w przyszłości pojawi się także angielska wersja językowa *SŁOWNIKA*.

<sup>4</sup> Podział frazeologizmów według Stanisława Bąby (zob. Bąba 1986, 9–10). Autor wyróżnia w swej klasyfikacji także związki recesywne, których twórcy programu z oczywistych względów – jako wycofujących się z języka, więc z rzadka używanych w codziennej komunikacji językowej – w *SŁOWNIKU* nie umieścili.

gdy idzie o sytuację ich użycia. Przykładowo o kimś, kto *umarł*, możemy powiedzieć, że *Bóg go wezwał do siebie, przeniósł się na tono Abrahama* albo *na tamten świat, zamknął oczy* czy *wyżłonił ducha*, możemy też powiedzieć, że *poszedł do piachu, gryzie ziemię, wacha kwiatki od spodu, nyciągnął nogi* albo *kopyta* albo że *kopnął w kalendarz*<sup>5</sup>. Związki te mają określone walory stylistyczno-ekspresywne, z czym należy się liczyć, dokonując wyboru. Takie przykłady są szczególnie cenne, bo uświadamiają, że ekwiwalencja semantyczna nie oznacza, iż między jednostkami leksykalnymi nie istnieją żadne różnice, nawet związki frazeologiczne będące synonimami wyrazów lub innych idiomów nie są elementami zbędnymi w systemie.

W słowniku odnotowano też kilka nowszych frazeologizmów: popularną dziś w slangu młodzieżowym frazę *A świstak siedzi (i zawija je w te sreberka)* – wywodzącą się z reklamy czekolady „Milka” i używaną ironicznie dla określenia czegoś nierealnego, nie mogącego się wydarzyć, *rzucić wapno na drut* ‘podać rodzica do telefonu’ (por. starsze już określenie *wapniak* ‘osoba starsza, rodzice, babcie, dziadki’), *keczup po frytkach* ‘o czymś, co zostało zrobione za późno i już nie jest potrzebne’ (używane dziś zamiast wyrażenia *musztarda po obiedzie*), czy powstałe wskutek oddziaływania cywilizacji technicznej zwroty: *ładować akumulatory* ‘regenerować siły, nabierać energii do działania’, *coś komuś nie zaskoczyło/nie zatrybiło* ‘ktoś czegoś nie zrozumiał’. Tę grupę idiomów można by uzupełnić jeszcze innymi, jak chociażby *mieć film (na coś)* ‘mieć nieposkromioną ochotę na coś’, *odbierać na innych falach/innej częstotliwości* ‘nie móc się z kimś porozumieć, dogadać’, *sluchać kogoś jak zgaszonego radia*, tj. ‘bez większego zainteresowania, nieuważnie’, *dodać gazu* ‘pośpieszyć się’, *nie mieć żadnych hamulców* ‘zrobić coś bez jakichkolwiek oporów’ itd.<sup>6</sup>

Szkoda też, że w słowniku znalazło się zaledwie pięć związków frazeologicznych o mitologicznym rodowodzie. Są to następujące idiomy: *fortuna kołem się toczy*, *męki Tantala/Tantalowe męki*, *pięta achillesowa/Achillesa*, *stajnia Augiasza* oraz *syzyfowa praca*. A przecież mitologia stanowi drugie obok *Biblii* źródło kultury europejskiej. „Bogata tradycja antyczna wniknęła głęboko, z czego nie zawsze zdajemy sobie sprawę, w nasze życie, myślenie, a także w naszą mowę, język, którym się posługujemy” (Krzyżyk 2002, 34). Mitologizmy obecne są nie tylko w polszczyźnie, ale występują również w wielu innych językach europejskich, będąc wyrazistym i łatwo uchwytnym przeja-

<sup>5</sup> Przytoczone przykłady, odnoszące się do pojęcia UMIERAĆ pochodzą z recenzowanego programu.

<sup>6</sup> Na temat nowszych związków frazeologicznych powstałych pod wpływem rozwoju technicznego zob.: Tambor 1991, 65–70; Maciołek [w druku].

wem wspólnoty kulturowej. Jak pisał przed laty Witold Doroszewski, tego dziedzictwa „wyprzeć się (...) nie może żaden kulturalny Europejczyk” (Doroszewski 1951, 115). Prawdopodobnie o nieobecności sporej liczby tych związków w słowniku *FRAZPOL-a* zdecydował fakt, że – podobnie jak większość biblizmów – przynależą one do frazeologii książkowej, że coraz rzadziej używane w codziennej, „żywej” mowie, wszak od drugiej połowy XX wieku obserwuje się ich gasnącą żywotność w języku polskim<sup>7</sup>. Niemniej mitologizmy ciągle pojawiają się w tekstach pisanych, a ich nauczanie od dawna przewidują szkolne programy nauczania (sytuacja nie uległa zmianie także po reformie edukacji). Jeśli nawet część tych idiomów (bo z pewnością nie wszystkie) zyskuje recesywny charakter, to trudno uważać je za archaizmy, językowe przeżytki, sytuowałbym je raczej w obrębie słownictwa biernego – wciąż przecież czytelne jest ich znaczenie. Używanie związków frazeologicznych o antycznej (grecko-lacińskiej) proveniencji postrzegane jest społecznie jako „świadczenie przynależności do elity kulturalnej” (Lewicki, Pajdzińska 2001, 324), sam program komputerowy przeznaczony jest zaś m.in. dla użytkowników zaawansowanych, biegle władających językiem polskim w mowie i piśmie, z łatwością posługujących się polską idiomatyką i rozumiejących ją, gdy pojawia się w tekście (poziom C1 i C2). *FRAZPOL* zamieszczony jest również w Internecie na stronie Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego ([www.sjikip.us.edu.pl](http://www.sjikip.us.edu.pl)). Pozwala to stale i na bieżąco modyfikować i uzupełniać bazę słownikową. Jeśli więc twórcy programu zgodzą się z moimi sugestiami, wskazane frazeologizmy już wkrótce mogą się w nim znaleźć.

„Frazeologizmy – jak piszą Andrzej Maria Lewicki i Anna Pajdzińska – są pierwszą szkołą myślenia metaforycznego, sztuki aluzji i w ogóle operowania językiem nie wprost” (Lewicki, Pajdzińska 2001, 328), *FRAZPOL* zaś to znakomity po tej szkole przewodnik. Program stanowi nieocenioną pomoc w nauczaniu języka polskiego jako obcego już na poziomie początkującym i przekonuje, że polska frazeologia to wcale *nie taki diabeł straszny, jak go malują*.

#### Literatura

- Bąba S., 1986, *Twardy orzech do zgryzienia, czyli o poprawności frazeologicznej*, Poznań.  
 Bąk J., 1998, *Słownictwo i frazeologia w ćwiczeniach*, Łódź.  
 Buttler D., 1980, *Frazeologia polska: ćwiczenia dla cudzoziemców*, Warszawa.  
 Doroszewski W., 1951, *Rozmowy o języku*, Warszawa.

<sup>7</sup> Jako przyczynę takiego stanu rzeczy badacze wskazują „zaniedbywanie wykształcenia klasycznego oraz spadek czytelnictwa literatury” (Lewicki, Pajdzińska 2001, 324).



- Gis A., 2005, *Zrozumieć słowo. Język polski 1. Podręcznik do kształcenia językowego*, Warszawa.
- Kita M., Skudrzyk A., 2006, *Człowiek i jego świat w słowach i tekstach. Wybór tekstów języka polskiego dla cudzoziemców na poziomie zaawansowanym*, Katowice.
- Kowalikowa J., Zydek-Bednarczuk U., 1996, *Współczesna polszczyzna. Podręcznik języka polskiego dla szkół średnich*, Kraków.
- Krzyżyk D., 2002, „Po nitce do kłębka”, czyli o mitologicznych związkach frazeologicznych, „Postscriptum”, nr 2–3.
- Lewicki A.M., Pajdzińska A., 2001, *Frazeologia*, w: red. Bartmiński J., *Współczesny język polski*, Lublin.
- Lipińska E., Dąbska E.G., 2005, *Kiedyś wrócisz tu... Podręcznik do nauki języka polskiego dla średnio zaawansowanych*, cz. 1 i 2, Kraków.
- Maciołek M., [w druku], *Od metafory przyrodniczej ku intelektualizowanej przenośni terminologicznej. Ciało (i duch) w dawnej i współczesnej poezji miłosnej*, w: red. Niebrzegowska-Bartmińska S., *Ciało i duch w języku i kulturze*, Lublin.
- Madeja A., Morcinek B., 2007, *Polski mniej obcy. Podręcznik do nauki języka polskiego dla średnio zaawansowanych*, Katowice.
- Pięcińska A., 2006, *Co raz wejdziesz do głowy – już z niej nie wyleci, czyli frazeologia prosta i przyjemna. Podręcznik dla uczniów, pomoc dla nauczycieli*, Kraków.
- Rybicka E., 1994, *Nie taki diabeł straszny... Podręcznik frazeologii dla obcokrajowców*, Kraków.
- Tambor J., 1991, *Słownictwo i frazeologia odbiciem tendencji cywilizacji technicznej*, w: red. Puzynina J., Bartmiński J., *Język a kultura*, t. 2, *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, Wrocław.

**Marcin Maciołek**, doktorant w Instytucie Języka Polskiego Uniwersytetu Śląskiego. Planowaną pracę doktorską zamierza poświęcić historii nazw zwierząt w języku polskim i kształtowaniu się binominalnej nomenklatury zoologicznej w XVIII wieku. Od kilku lat współpracuje ze Szkołą Języka i Kultury Polskiej UŚ, prowadząc zajęcia z języka polskiego jako obcego na różnych poziomach zaawansowania. Jest autorem przeznaczony dla cudzoziemców *Tęczynej gramatyki języka polskiego w tabelach* (Katowice 2009).

### Computer-aided Phraseological Education of Foreigners (a review)

The article reviews a computer programme called *Frazpol* which is a teaching aid designed especially for foreigners. The name comes from the phrase “Frazeologia polska” (Polish phraseology). The author begins with some observations on the significance of teaching phraseology of a foreign language. Detailed description of the programme is provided along with an explanation of how its tools can be used in the teaching process.